

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania J.W.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 3 czerwca 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 1 sierpnia 2024 r., sygn. akt III AUa 698/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z 23 marca 2023 r. w punkcie I. zmienił decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z 5 lipca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury policyjnej J.W. z pominięciem art. 13b w zw. z art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze

zm., zwanej „ustawą zaopatrzeniową”), poczynając od 1 października 2017 r. i w punkcie II. zasądził od organu rentowego na rzecz J. W. 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z 5 lipca 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej oraz na podstawie informacji IPN ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej odwołującego się w kwocie 1 677,81 zł. Odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie mu świadczenia w dotychczasowej wysokości tj. w kwocie 3.376,33 zł.

J. W. urodził się [...] 1944 r. 1 listopada 1966 r. wstąpił do służby w Milicji Obywatelskiej. W okresie od 1 listopada 1966 r. do 31 lipca 1967 r. pracował jako referent w referacie operacyjno-dochodzeniowym Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w B. W okresie od 1 sierpnia 1967 r. do 15 kwietnia 1968 r. był słuchaczem Szkoły Podoficerskiej Milicji Obywatelskiej w Ł. W okresie od 16 kwietnia 1968 r. do 1 grudnia 1969 r. pracował jako referent referatu operacyjno - dochodzeniowego Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w B.

W okresie od 1 grudnia 1969 r. do 2 września 1970 r. pracował jako oficer operacyjny SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w S. Od 3 września 1970 r. do 16 lipca 1971 r. był słuchaczem szkoły oficerskiej CW MSW L. Od 17 lipca 1971 r. do 31 lipca 1972 r. pracował jako oficer operacyjny SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w S. Od 1 sierpnia 1972 r. do 15 października 1974 r. pracował jako oficer techniki operacyjnej SB w S. Pracował w Wydziale T i zajmował się odsłuchiwaniami rozmów i sporządzaniem z nich notatek, które następnie przekazywał swojemu przełożonemu. Od 16 października 1974 r. do 31 maja 1975 r. pracował jako inspektor operacyjny SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w S. Od 1 czerwca 1975 r. pracował jako starszy inspektor Inspektoratu Analityczno-Informatycznego SB Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w T. Od 10 stycznia 1976 r. J.W. pełnił służbę jako inspektor Wydziału Nadzoru Służby Terenowej Departamentu PESEL MSW. Od 1 marca 1988 r. do 31 lipca 1990 r. pracował jako starszy inspektor Departamentu PESEL MSW. Było to stanowisko

administracyjne. Praca ubezpieczonego polegała na wprowadzaniu danych mieszkańców całego województwa do bazy PESEL, która wówczas była tworzona i rozbudowywana. Ubezpieczonemu podlegali operatorzy z telekomunikacji, którzy wprowadzali dane osobowe. Ubezpieczony przywoził z urzędów gmin kartoteki, które po wprowadzeniu danych i nadaniu numeru Pesel odwoził.

Decyzją z 20 września 1990 r. Komenda Wojewódzka Policji w T. przyznała odwołującemu od 1 sierpnia 1990 r. prawo do emerytury milicyjnej. Na podstawie decyzji o waloryzacji emerytury policyjnej z 27 lutego 2017 r. wysokość emerytury policyjnej odwołującego się od 1 marca 2017 r. wynosiła 3.376,33 zł.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) Instytut Pamięci Narodowej w informacji z 17 marca 2017 r. wskazał, że odwołujący się w okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Okręgowy podniósł, że ustawa z 16 grudnia 2016 r. nowelizująca ustawę zaopatrzeniową wprowadziła m.in. obniżenie wysokości emerytur i rent policyjnych przy ustaleniu służby na rzecz totalitarnego państwa. Dodano art. 13b, według którego za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W art. 15c przyjęto, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r. emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa ZUS. W poprzedzających ustawę nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. rozwiązaniach przyjętych w ustawie z 23 stycznia 2009 r. (Dz.U. 2009 nr 24, poz. 118) obniżono po raz pierwszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa z 2,6% do 0,7%.

Zdaniem Sądu Okręgowego informacja IPN z 17 marca 2017 r., z której wynika, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13b ww. ustawy w okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 lipca 1990 r., jest wiążąca tylko dla organu rentowego, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się zawartymi w niej danymi o przebiegu służby. Natomiast sąd powszechny, rozpoznający sprawę z odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej - zarówno co do faktów (co do przebiegu służby), jak i co do oceny prawnej, czy służba w określonej jednostce organizacyjnej stanowiła służbę na rzecz totalitarnego państwa. Oceniając dowód z informacji IPN Sąd Okręgowy podzielił w całości stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 9 grudnia 2011 r., w sprawie II UZP 10/11.

Sąd Okręgowy uznał, że indywidualny przebieg służby odwołującego się, jakim dysponuje Instytut Pamięci Narodowej, nie wskazuje, że w spornym okresie pełnił on służbę na rzecz państwa totalitarnego. W szczególności nie może o tym świadczyć samo pełnienie służby we wskazanych wyżej jednostkach. Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r. w sprawie o sygn. III UZP 1/20 uznał, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 w ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w aktach osobowych nadesłanych przez IPN brak jest jakichkolwiek dokumentów pozwalających na przyjęcie, że w spornym okresie odwołujący się dopuścił się czynów naruszających prawa i wolności człowieka. Organ rentowy w żaden sposób nie podważył również wiarygodności zeznań odwołującego się, w których określił on charakter swojej pracy i czynności wykonywane w jednostkach, w których pełnił służbę. Uwzględniając czas i charakter służby oraz zakres wykonywanych czynności i powierzonych obowiązków Sąd Okręgowy uznał, że w świetle przeprowadzonego

postępowania dowodowego brak jest podstaw pozwalających na stwierdzenie, że w okresie od 1 grudnia 1969 r. do 31 lipca 1990 r. odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z 1 sierpnia 2024 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego z 5 lipca 2017 r. i zasądził od J.W. na rzecz pozwanego organu kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Zdaniem Sądu drugiej instancji apelacja organu rentowego okazała się zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w całości podzielił przyjęty przez Sąd pierwszej instancji kierunek wykładni art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zawarty w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., (III UZP 1/20) w której wskazano, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” zawarte w art. 13b ww. ustawy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, przy czym służba taka (na rzecz totalitarnego państwa) nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia państwa totalitarnego i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego.

Sąd Apelacyjny w tym kontekście w pełni podzielił stanowisko, że nie może być odpowiedzialności zbiorowej, a odpowiedzialności konkretnej osoby nie można

odrywać od jej indywidualnego przebiegu służby i konkretnych czynów w czasie pełnienia służby przed 1990 r. W konsekwencji dla zastosowania skutków z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej nie jest wystarczające jedynie stwierdzanie formalnej przynależności, czy pełnienia służby w wymienionych w przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach czy formacjach, ale wymagana jest również ocena merytoryczna dotycząca rzeczywistego przebiegu tej służby, pełnionych funkcji i ról, branie udziału lub brak udziału w zwalczaniu ruchów wolnościowych i dążeń demokratycznych.

Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił, że odwołujący się 5 listopada 1969 r. zwrócił się z prośbą do Komendanta Wojewódzkiego MO w K. o przeniesienie do Komendy Powiatowej MO S. - do pracy w organach Służby Bezpieczeństwa, a prośbę swą motywował tym, że praca w organach Służby Bezpieczeństwa mu „bardziej imponuje” i nadmieniał, że ma „złe warunki mieszkaniowe”. Już 14 listopada 1969 r. przełożeni wyrazili zgodę na przeniesienie wnioskodawcy informując, że mieszkanie odwołującemu się zostanie zapewnione „z budownictwa Rad Narodowych” w IV kwartale 1969 r. „po oddaniu do użytku nowobudowanego bloku awaryjnego”. W opinii służbowej z 19 czerwca 1970 r. zaakcentowano, że na nowym stanowisku odwołujący się okazał się „wartościowym pracownikiem”, pracę operacyjną opanował dobrze, posiada „na łączności” dwóch tajnych współpracowników, z którymi pracuje na ogół dobrze, jednak potrzebne mu przeszkolenie operacyjne.

W okresie od 3 września 1970 r. do 16 lipca 1971 r. odwołujący się odbywał roczną Szkołę Oficerską Operacyjną Służby Bezpieczeństwa MSW, zaś w opinii służbowej z 15 lipca 1971 r. wskazano, że odwołujący się w okresie pobytu w Centrum Wyszkożenia MSW w L. „dawał dowody właściwej postawy ideowo-politycznej”, potrafił umiejętnie wiązać nabyte wiadomości z praktycznymi zadaniami Służby Bezpieczeństwa. Już 16 marca 1971 r. wnioskowano o nadanie odwołującemu się w ramach awansu stopnia podporucznika.

Zgodnie z wnioskiem personalnym z 25 kwietnia 1972 r. odwołujący się został przeniesiony na stanowisko oficera SB Grupy „T” Służby Bezpieczeństwa w S. W opinii służbowej z 31 grudnia 1972 r. wskazano, że odwołujący się jako oficer

operacyjny Służby Bezpieczeństwa powierzone mu obowiązki wykonuje prawidłowo, jest „politycznie wyrobiony dobrze”.

Z limitu Centrum Wyszkożenia MSW w L. odwołujący się został skierowany do Zawodowego Studium Administracyjnego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, które odbywał w trybie zaocznym w latach od 1971 do czerwca 1974 r. Zgodnie z wnioskiem personalnym z 9 września 1974 r. po ukończeniu studiów wyższych podwyższono odwołującemu się kategorię dodatku operacyjnego, uzasadniając to przejściem do grupy operacyjnej, w której podjął pracę na stanowisku inspektora operacyjnego. W opinii służbowej z 31 grudnia 1974 r. przełożony odwołującego się podkreślał, że obowiązki inspektora operacyjnego wykonuje on z poczuciem odpowiedzialności, m.in. opracował i pozyskał jednego tajnego współpracownika oraz zorganizował jeden lokal kontaktowy, prowadził 4 sprawy operacyjne różnych kategorii, w których „prawidłowo planuje i realizuje czynności”, ponadto bierze aktywny udział w „szkoleniu polityczno-zawodowym”.

Od 1 czerwca 1975 r. odwołujący się awansował do Komendy Wojewódzkiej MO w T. i mianowany został na stanowisko starszego inspektora Inspektoratu Analityczno-Informacyjnego Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego ds. Służby Bezpieczeństwa z dodatkiem operacyjnym w trzeciej kategorii, zaś w uzasadnieniu wniosku wskazano, że odwołujący się posiada bogate doświadczenie operacyjne oraz umiejętność samodzielnej pracy. Już 10 stycznia 1976 r. odwołujący się został mianowany na stanowisko inspektora Wydziału Nadzoru Służby Terenowej Biura Eksploatacji i Rozwoju Systemu PESEL MSW, tym razem z dodatkiem operacyjnym w kategorii piątej. W uzasadnieniu wniosku personalnego wskazano, że porucznik J. W. został wytypowany przez Kierownictwo Komendy Wojewódzkiej w T. do kierowania pracą Stacji Łączności Komputerowej podsystemu M. zlokalizowanego w miejscowym Urzędzie Wojewódzkim, gdyż jest funkcjonariuszem inteligentnym, pracowitym i zdyscyplinowanym, a ponadto posiada studia magisterskie. We wniosku z 6 kwietnia 1979 r. o nadanie odwołującemu się stopnia kapitana przełożeni wskazali, że w okresie jego pracy „w służbie informatycznej” kierowana przez niego stacja czyni postępy w zakresie prawidłowej eksploatacji danych podsystemu M., dzięki niemu „władze wojewódzkie w coraz większym stopniu korzystają z informacji z podsystemu M. do celów polityki

kadrowej”. W opinii służbowej z 15 czerwca 1984 r. przełożeni odwołującego się podkreślali jego duże umiejętności współdziałania z kierownictwem partyjnym i administracyjnym województwa. W opinii służbowej z 1986 r. przełożeni podkreślili, że odwołujący się w pracy zawsze wyróżniał się samodzielnością i dużą operatywnością, reprezentował „skryształizowany światopogląd marksistowski”, jest długoletnim i aktywnym członkiem P. (od 1968 r.) i jest „bardzo przydatny” na zajmowanym stanowisku.

Odwołujący się w toku służby w pionie SB został nagrodzony brązową i srebrną odznaką „W Służbie Narodu”, w 1986 r. Brązową Odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego i w 1987 r. Złotym Krzyżem Zasługi. W okresie służby w SB odwołujący się awansował od stanowiska oficera operacyjnego do stanowiska starszego inspektora w centrali MSW (w Departamencie PESEL); od stopnia plutonowego do stopnia podpułkownika.

Zgodnie ze świadectwem pracy z 28 września 1990 r. stosunek pracy odwołującego się ustał „ze względu na ważny interes służby”, czyli na podstawie art. 41 ust. 2 pkt 5 w zw. z art. 147 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Przepisy te stanowiły, że policjanta można zwolnić ze służby m.in. wtedy, gdy wymaga tego ważny interes służby (art. 41 ust. 2 pkt 5), a Minister Spraw Wewnętrznych w ciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy miał obowiązek zorganizować Policję (art. 147 ust. 1). O możliwość służby w Policji odwołujący się nie ubiegał.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że z powszechnie dostępnych danych wynika, że baza PESEL to jedna z najstarszych elektronicznych baz danych w Polsce - powstawała od lat siedemdziesiątych XX wieku, a bezpośrednim poprzednikiem bazy PESEL był system M..

M. to była baza danych, która z założenia miała gromadzić informacje o wszystkich osobach w kraju z wyższym wykształceniem. Władze zdecydowały się na utworzenie tego typu rejestru po wydarzeniach z marca 1968 r., gdyż odpowiedzialnością za zamieszki skierowane przeciwko ówczesnemu reżimowi obarczono głównie studentów oraz inteligencję. Rejestr ten był zasilany danymi z zakładów pracy i szkół wyższych i przechowywał bardzo szczegółowe wrażliwe dane osobowe oraz informacje o przebiegu kariery zawodowej i naukowej. System

M. sprawdził się na tyle dobrze, że decydenci doszli do wniosku, że potrzebny jest system gromadzący dane wszystkich obywateli w Polsce, a nie tylko tzw. inteligencji i powstał właśnie system PESEL. W swoim założeniu system ten miał służyć nie tylko sprawnemu zarządzaniu państwem, ale również inwigilacji osób, które zagrażały ówczesnemu reżimowi. Stąd bazę PESEL tworzyli najbardziej zaufani oficerowie Służby Bezpieczeństwa, do których należał także odwołujący się. Budowa systemu PESEL trwała do 1986 r., ale system ten oddał „nieocenione usługi” władzy komunistycznej jeszcze przed jego ukończeniem, czyli już w stanie wojennym, kiedy to dzięki zasobom informacji w nim zawartych, możliwe było szybkie i sprawne internowanie prawie 10 tysięcy osób.

Sąd Apelacyjny uznał, że indywidualna ocena przebiegu służby odwołującego się w okresie spornym prowadzi do wniosku, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd drugiej instancji podniósł, że ciężar dowodu wykazania przesłanki do obniżenia spornego świadczenia nie spoczywa na organie rentowym. Niemniej jednak do oceny Sądu organ rentowy przedstawił oprócz samego zaświadczenia IPN o przebiegu służby odwołującego się także jego akta osobowe, z których wynika, że był on funkcjonariuszem pełniącym służbę w spornym okresie na wysokich stanowiskach w Służbie Bezpieczeństwa od poziomu stanowiska operacyjnego Komendy Powiatowej w S. do kierowniczego stanowiska starszego inspektora w centrali MSW. Jego służba była ważna, przydatna i wysoko oceniana przez przełożonych, skutkiem czego dynamicznie awansował, uzyskiwał odznaczenia i kolejne stopnie służbowe.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zajmowane stanowiska w pionie Służby Bezpieczeństwa i wykonywane przez odwołującego się konkretnie czynności (najpierw wyróżniająca się praca operacyjna, potem kierowanie budową bazy danych wykorzystywanej w okresie spornym do inwigilacji obywateli) mieszczą się w pojęciu służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Sąd drugiej instancji odwołał się także do utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, że w ujęciu „instytucjonalnym” sam fakt pełnienia służby w określonej jednostce może wypełniać kryterium „służby na rzecz totalitarnego

państwa” i to mimo braku po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że służba odwołującego się w okresie spornym ze względu na zajmowane wysokie stanowiska i pełnione funkcje była ukierunkowana na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania odwołujący się wykonywał z dużym powodzeniem.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł J.W. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy tj. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji. Jednocześnie skarżący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 15 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z jej art. 3 ust. 2, art. 5 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 6 art. 13a ust. 1; art. 15c ust. 1 w związku z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, art. 2 ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. 11 i art. 34 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej i art. 180 § 1 i 2, art. 7a § 1, art. 8 § 1, art. 9, art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.).

2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący powołał się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego, potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

W uzasadnieniu wniosku skarżący podniósł, że brak jednolitej ustawowej definicji służby na rzecz totalitarnego państwa, jak i samego totalitarnego państwa stał się podstawą istotnego sporu prawnego w zakresie wykładni przepisów dodanych ustawą zmieniającą. Wytyczne co do sposobu wykładni spornych przepisów zostały przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20), która wydawałoby się, wyeliminowała problem braku

ustawowych definicji służby na rzecz totalitarnego państwa, jak i samego totalitarnego państwa. Jednakże uchwała ta odnosi się wyłącznie do kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa, a nie do wszystkich aspektów oraz konsekwencji ustawy z 16 grudnia 2016 r. Według skarżącego niepewność oraz niejednoznaczność wykładni spornych pojęć i przepisów powoduje, że w oparciu o dotychczas wydaną uchwałę możliwe jest orzeczenie w sposób całkowicie odmienny w obu instancjach, w dalszym ciągu powołując się na te same podstawy faktyczne i prawne. Nie sposób mówić o pewności prawa i zapewnieniu realizacji prawa obywatela do sądu w sytuacji, gdy na podstawie tych samych ustaleń faktycznych i tej samej podstawy prawnej druga instancja wydaje orzeczenie całkowicie odmienne od pierwszej instancji, zwłaszcza w sprawach, które dotyczą podstawowych praw obywatelskich i praw nabytych, jakimi są świadczenia z zabezpieczenia społecznego. W konsekwencji zachodzi konieczność przeprowadzenia bardziej szczegółowej wykładni pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa, jak i samego totalitarnego państwa, tj. art. 13b ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej w kontekście regulacji wprowadzonej do tej ustawy przepisami ustawy zmieniającej.

Następnie skarżący podniósł, że są liczne orzeczenia sądów powszechnych, które praktycznie w takim samym stanie faktycznym oddalają odwołania byłych funkcjonariuszy lub zmieniają decyzje obniżające świadczenia.

Według skarżącego mimo, że Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok Sądu Najwyższego (II USKP 120/22) to nie dokonał analizy czym zajmowała się dana jednostka w której służył i tak, okres służby skarżącego od 10 stycznia 1973 r. była to jednostka systemu PESEL MSW, która na mocy wyroku Sądu Okręgowego uznana została za jednostkę wykonującą tylko i wyłącznie czynności administracyjne związane z wdrażaniem systemu PESEL (w 2009 r. okres ten wszystkim funkcjonariuszom, którzy wdrażali system PESEL został wyłączony ze stosowania obniżenia emerytur z tytułu służby na rzecz państwa totalitarnego). Z pewnością czynności administracyjne wchodzące w skład tej jednostki nie charakteryzują działań na rzecz państwa totalitarnego. Mimo to Sąd drugiej instancji dokonał odmiennej oceny wdrażania systemu PESEL.

Dalej skarżący podniósł, że decyzje o obniżeniu mu policyjnej emerytury podjęto wyłącznie na podstawie dokumentu IPN zatytułowanego „Informacja o przebiegu służby”.

Pozwany organ rentowy nie odniósł się do zarzutów i wniosków skargi kasacyjnej odwołującego się.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełniła wymagań warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z przesłanek wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać powinno argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Trzeba zatem przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi

kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać jednocześnie w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć,

przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Natomiast przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., V CSK 225/11, LEX nr 1157583; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11,

LEX nr 1124094). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie prowadzi do uznania, że powyższe przesłanki nie zostały wykazane. We wniosku nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie spełniona została choć jedna z przesłanek przyjęcia sprawy do rozpoznania, a przedstawione problemy, które głównie dotyczą rozumienia terminu „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” i pojęcia samego państwa totalitarnego zgodnie z art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2024 r., poz. 1121 ze zm.; zwanej „ustawą zaopatrzeniową”) były dotychczas przedmiotem wielu rozstrzygnięć Sądu Najwyższego.

Przed wszystkim zauważenia wymaga, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie poprzestał jedynie na ocenie materiału zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lecz dla oceny prawnej spornej kwestii kwalifikacji służby pełnionej przez odwołującego się od 1 grudnia 1969 r. do 31 lipca 1990 r. jako służby na rzecz totalitarnego państwa i w konsekwencji oceny zasadności obniżenia świadczeń emerytalnych skarżącego, dodatkowo dokonał uzupełnienia ustaleń faktycznych, opierając się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, który nie był kwestionowany, a w znacznym zakresie pominięty przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny szczegółowo opisał przebieg

służby skarżącego, uwzględniając jednostki organizacyjne i ich zadania, charakter czynności wykonywanych przez odwołującego się, poziom zaangażowania, przydatność dla celów funkcjonowania Służby Bezpieczeństwa. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny sformułował odmienne wnioski co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niż uczynił to Sąd Okręgowy i dał temu wyraz w motywach rozstrzygnięcia, obszernie i wyczerpująco uzasadniając swoje stanowisko. Sąd Apelacyjny jasno i szczegółowo wyjaśnił przy tym na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, jakie wnioski sformułował na ich podstawie i jaka była podstawa materialnoprawna zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny dokonując samodzielnie oceny służby odwołującego się, wnikliwie przeanalizował zebrane w sprawie dokumenty, zwracając szczególną uwagę na dokumentację osobową odwołującego się z okresu pełnionej służby, załączoną do akt sprawy już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i nie kwestionowaną. Dokumentacja ta zawiera szczegółowe informacje o jednostkach i formacjach, w których odwołujący się pełnił służbę, o charakterze pełnionych w czasie tej służby czynności, postawie odwołującego się wobec powierzanych mu zadań, jak również ocenie zwierzchników i skutków dla przebiegu służby. W podsumowaniu wywodu dotyczącego wniosków wynikających ze zgromadzonych dowodów, Sąd Apelacyjny uznał, uzasadniając logicznie tę konkluzję, że brak jest jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do takiej kwalifikacji służby odwołującego się w spornym okresie, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji.

Przechodząc do zagadnień związanych z prawem materialnym należy dostrzec, że wniosek skarżącego w tej mierze nie spełnia ustawowych wymagań. Skarżący nie wykazał, aby w tym zakresie w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego, zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wskazanych w tym wniosku przepisów prawa materialnego mieści się w granicach wyznaczonych przez ich wykładnię przyjętą w orzecznictwie. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że w uchwale 7 sędziów z 16 września 2020 r., (III UZP 1/20, LEX nr 3051750), Sąd Najwyższy, odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje

spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał: że „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (i sądów powszechnych) należy uznać stanowisko (zob. wśród wielu wyrok z 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, LEX nr 3602783 w ślad za ww. uchwałą III UZP 1/20), że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej). Nie można zatem zaaprobować stanowiska, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 jest spełnione już tylko w przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb. Sąd powszechny, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego w przedmiocie ponownego

ustalenia wysokości emerytury (czy renty) policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby na rzecz totalitarnego państwa). Stanowisko to jest przyjęte powszechnie w orzecznictwie i jest jednolite. Związanie to obejmuje jedynie organ rentowy, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Informacja o przebiegu służby jest wprawdzie dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale przeciwko niemu mogą być prowadzone przeciwdowody.

Przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Dla celów tej analizy istotna jest treść dokumentacji zebranej w aktach osobowych funkcjonariusza. Określenie formacji czy instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) może mieć istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy bez wyjątku funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. W takim przypadku nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne

(wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach - uchwała Sądu Najwyższego III UZP 1/20, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa (por. również m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2024 r., III USKP 74/23, LEX nr 3652108).

Domniemanie to może być jednak obalone w procesie cywilnym, lecz to nie na organie emerytalnym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. Skłaniałoby to ubezpieczonych do bezczynności dowodowej, czy wręcz do nieujawniania dostępnych im dowodów. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2024 r., III USKP 102/23, LEX nr 3652059). Tak też przyjął Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale III UZP 1/20, w której stwierdził, że w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji Instytutu Pamięci Narodowej, sąd powszechny jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku (również orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 marca 2024 r., I USKP 98/23, LEX nr 3690864).

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2023 r. (II USKP 120/22, LEX nr 3506736) również przyjął, że w ujęciu „instytucjonalnym” sam fakt pełnienia służby w określonej jednostce może wypełniać kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, mimo braku po stronie funkcjonariusza indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka. W wyroku tym podkreślono, że „naruszanie podstawowych praw i wolności człowieka” jest wypadkową działań „instytucjonalnych” oraz „indywidualnych”. Wyjaśniono, że „totalitaryzm” jako cecha określonego państwa jest wypadkową indywidualnych działań łamiących podstawowe prawa i wolności, ale również realizuje się w „kooperatywnych działaniach” ludzi skupionych w instytucjach, których zadaniem jest łamanie czy ograniczanie praw i wolności obywateli. W rezultacie Sąd Najwyższy uznał, że w trakcie kwalifikacji dokonywanej na podstawie art. 13b ust. 1 w związku z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie jest wystarczające stwierdzenie, że odwołujący się osobiście nie wyrządził nikomu krzywdy i że sam nie prowadził działalności operacyjnej.

Należy bowiem to ustalenie (niekwestionowane w sprawie) skonfrontować z perspektywy „instytucjonalnej”, a więc z zadaniami, jakimi zajmowała się dana jednostka.

Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe szczegółowe ustalenia dotyczące przebiegu służby skarżącego, wymienił jednostki organizacyjne (i ich charakterystykę), w których służba była pełniona, zajmowane stanowiska i pełnione funkcje. Sąd Apelacyjny dokonał zatem oceny spornego okresu służby w kontekście art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez pryzmat jednostek, w jakich służył skarżący i zakresu ich działania, czemu dał wyraz w szczegółowych pisemnych motywach swego stanowiska. Sąd Apelacyjny nie poprzestał jednak na tym, gdyż przedstawił również, wynikające z dokumentów dotyczących odwołującego się jako funkcjonariusza SB, konkretne zadania i czynności przez niego realizowane. Przedstawione fakty (opisane wyżej) pozwoliły Sądowi Apelacyjnemu na stwierdzenie, że w spornym okresie odwołujący się wykonywał typowe czynności związane z funkcjami represyjnymi państwa totalitarnego, wymierzonymi w podstawowe wolności i prawa obywateli. Odwołujący się pełnił służbę w spornym okresie na wysokich stanowiskach w SB od poziomu Komendy Powiatowej Policji w S. do kierowniczego stanowiska starszego inspektora w Centrali MSW. Skarżący uzyskiwał podczas służby awanse, nagrody, odznaczenia i kolejne stopnie, był bardzo wysoko oceniany jako funkcjonariusz bardzo zaangażowany w realizację powierzanych mu zadań. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnioną kwestionowaną przez J. W. decyzję organu rentowego o obniżeniu jego emerytury z uwagi na ponad dwudziestoletnią służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Trzeba przy tym zauważyć, że Sąd Apelacyjny oceniając materiał dowodowy w wyniku wnikliwej analizy dokumentacji zawartej w aktach osobowych odwołującego się (którymi dysponował już Sąd pierwszej instancji), uznał, że nie ma wątpliwości co do tego, że odwołujący się nie tyle przez samą przynależność do jednostek wskazanych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, co przez konkretną, zaangażowaną, docenianą i nagradzaną pracę operacyjną, polegającą na realizacji typowych dla Służby Bezpieczeństwa czynności, godzącą w podstawowe prawa i wolności obywatelskie - pełnił „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd

Apelacyjny powołując się na konkretne dokumenty w aktach osobowych wskazywał, że odwołujący się podejmował działania operacyjne charakterystyczne dla ówczesnego państwa totalitarnego i szczegółowo, logicznie tę tezę uzasadnił.

Skoro w świetle powołanych wyżej poglądów judykatury, tak w ujęciu „instytucjonalnym” jak i przez konkretne działania przypisane skarżącemu (co wynika z zebranej w sprawie dokumentacji) pełniona przez niego służba, wypełniała kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” użyte w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to zasadnie Sąd Apelacyjny zastosował wobec skarżącego art. 13b, art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, mając przy tym na uwadze, że odwołujący się zakończył definitywnie służbę w lipcu 1990 r. przechodząc na emeryturę. Rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku jest zatem spójne z przedstawionymi wyżej poglądami orzecznictwa, stąd całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd Apelacyjny w jakikolwiek sposób naruszył wskazane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisy prawa materialnego, a tym bardziej w sposób kwalifikowany, mogący być podstawą do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Okoliczności te spowodowały, że Sąd drugiej instancji zasadnie ocenił okres pełnienia służby skarżącego jako służbę na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast skarżący nie przedstawił dowodów pozwalających podważyć takie zakwalifikowanie jego służby.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby merytorycznego rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]